

Iwo Szlesiński

WZBOGACANIE INDYWIDUALNYCH ZASOBÓW SŁOWNICTWA
RDZENNYCH MIESZKAŃCÓW ZAGŁĘBIA BEŁCHATOWSKIEGO
WYWODZĄCYCH SIĘ SPOŚRÓD UŻYTKOWNIKÓW GWARY

Badania polszczyzny regionalnej na obszarze Zagłębia Bełchatowskiego zakładały wyodrębnienie trzech grup informatorów w aspekcie chronologicznym: przedstawicielei najstarszego pokolenia, czyli ludzi w wieku emerytalnym, pokolenie średnie - ludzi w wieku pełnej aktywności zawodowej ustabilizowanych życiowo, a wreszcie dzieci i młodzież w wieku szkolnym. Ze względu na brak materiałów pochodzących od tej ostatniej grupy na obecnym etapie badań można było wziąć pod uwagę tylko dwie pierwsze kategorie.

Okręg bełchatowski przeżywa od kilkunastu lat rewolucję gospodarczo-społeczną, która zmienia nie tylko krajobraz, ale i tryb życia mieszkańców, kryteria wartości osobowych, potrzeby materialne i kulturalne, stawiając przed rolnikami z dziada-pradziada nowe wzorce osobowe i nowe cele. W warunkach tej rewolucji, kiedy więcej dzieje się w ciągu tygodni, niż dawniej przez dziesięciolecia, kiedy dziesiątki wiosek muszą zniknąć z powierzchni ziemi, aby umożliwić dostęp do bogactw zalegających pod wielometrowymi warstwami piasku - dawni mieszkańcy tej ziemi mogą albo włączyć się w nurt przemian, zmienić zajęcie, tryb życia, przyzwyczajenia, albo opuścić "kraj lat dzieciennych" osiadając na roli gdzieś poza obszarem odkrywkowej eksploatacji węgla. Im większy ciężar lat, tym trudniejszy wybór i decyzja. Większość jednak zostaje.

Z założeń polityki społecznej wynika, że nikt nie powinien zostać pokrzywdzony. Można więc zamieszkać w mieście lub poza miastem, korzystać z możliwości pracy lub przyznanej emerytury i

z daleka od wiejskich trosk wspominać, że "taki voški jag u naz byu na voči, to oša daleko šukać. Tu byu začiče, tu byu fajsko: byu dževo, sfoja trava, sfoja voda. Takij lasuv jag u naz byu to ne byu ni-gđe".

Żaden język osobniczy jednostki utrzymującej kontakt ze społeczeństwem nie może uchronić się od absorbcji nowych pojęć będących dokumentami zmian warunków życia, materialnego i duchowego rozwoju. Całkowite odcięcie się od takich wpływów spowodowałyby w krótkim czasie wyobcowanie językowe i zerwanie kontaktu z otaczającym światem przynajmniej w tej dziedzinie, w której zachodzą największe zmiany, gdzie dokonuje się postęp techniczny i kulturalny.

Największe zmiany dokonują się w języku tych ludzi, którzy najaktywniej uczestniczą w przemianach technicznych, gospodarczych i społecznych, a więc w zasobach słownikowo-frazeologicznych przedstawicieli pokolenia średniego. Dla porównania słownictwa indywidualnego osób należących do tej grupy ze słownictwem pokolenia starszego najsłuszniej byłoby zgromadzić pełne słowniki indywidualne, a następnie zestawić je i wyciągnąć wnioski co do zasobu, zakresu, bogactwa i różnorodności słownictwa. Zadanie takie jest trudne nawet przy badaniu zamkniętej, zapisanej twórczości literackiej; w przypadku żywego, wciąż rozwijającego się języka osobniczego, w którym można wyróżnić słownictwo czynne, używane codziennie i często, oraz bierne, używane wyjątkowo, ale jeszcze właściwie rozumiane - jest to zadanie prawie nieosiągalne.

Prostsza, ale też mniej doskonała metoda jest porównywanie wypowiedzi różnych osób dotyczących tych samych zagadnień. W warunkach bełchatowskich może to być na przykład przeszłość regionu i informatorów, dalsze perspektywy życiowe, działanie maszyn i urządzeń kopalni, problemy wody, wesele dawniej i dziś itp. Teksty takie w ustach przedstawicieli starszego i średniego pokolenia różnią się stopniem szczegółowości opisu, a więc zasobem określeń i związków frazeologicznych. Jak można się spodziewać, prace, zabawy, zwyczaje dziś zapomniane lub całkowicie zmienione dokładniej opiszą przedstawiciele starszego pokolenia, zaś np. działanie maszyn i urządzeń kopalni dokładniej przedstawią ludzie obsługujący te urządzenia.

Tak np. opisuje prace związane z uprawą i obróbką lnu osiem-

dziesięciodwuletnia mieszkanka Budzowa: *najperf to čša bylo lyn zasod, pušni ten lyn mau take gušfki [...] byu znovu taki specyjalny gšebni želazny, te gušfki čeba bylo uobžičnoć. Iak se te gušfki uobžično, to čša bylo zaveš do šeki gšes, do taki sazofki, žeby toto uodničkno, tam dva tygodne mošk. Pušni se znovu brauo, vyžino se s ty vody, rozpošćirao se tero po žnivaž na rose, na te ržyska. No pušni se adžymao, to se tag všino to vuukno s ty rosy no i iag byuy poguody, čepua, šuńca, to tak se ukuo- dano pot šćane, pot suńce, zedy vysxuo, a iak ne bylo šuńca, to se ku- dno do domu na te sabatniki, na te pece i se susyuo. I pušni byuy take mondlice znovu i čša bylo vymondlic, iak se vymondlic, to bylo samo vuuk- no. To znovus pušni byua tako šćotka gęsto, i se cesauo, to byuy tak: naj- peru byuy žžiny, pušni byuy ačžebne, pušni byuy pocuškove a na uostatku by- uo šenke...*

W wypowiedzi tej nie stwierdzamy wyrazów i połączeń frazeo- logicznych, które można by uznać za wytwory ostatnich dziesię- cioleci rozwoju języka. Styl jej jest zupełnie potoczny i mieści się w zakresie odmiany konwersacyjno-sprawozdawczej. Podobnie wyglądają opisy pieczenia chleba, wyrobu masła, przygotowania i przebiegu świąt i innych działań, o których współczesne pokole- nie średnie często ma już tylko mgliste pojęcie.

Z kolei w wypowiedziach przedstawicieli średniego pokolenia spotykamy często pojęcia starszym ludziom nie znane, przenikają- ce do ich słownictwa w wyniku ukształtowania nowych warunków ży- cia.

Oto wypowiedź mieszkanka Woli Grzymalinej, który przedstawia problem wody: *Vodų ſ studni to już ne ma ot, žebym ne skua- ma u, ot penču lat, s tym že mamy, mamy ten v o d o ć o ŋ g m e i s k i. Ale byuy take s y t u a c'ž e n a p š y k y a t ſ tym roku, že čšeba bylo vode, dobže že ta s žedny strany to jes to dobro- žęžstfo tylko tyx studni guembinovyx, že xoaš te, to bydu luže napoili, bo čišne ne vody to take bylo, že na vadro žeseńcolitrove čšeba bylo čekaž žeseńc minut, no, aby kapaua ta voda, i to iešde iak fšesne fstaų, bo iag iuš fstaų kouo šudmei, to iuš p o š u o n a c a u o m š e ć, to iuš foale ne bylo wody...*

Takich problemów za czasów swej młodości nie miało obecne starsze pokolenie, które też tylko z konieczności przyswaja so- bie potrzebne dziś określenia. Przytoczona wypowiedź w przeci- wieństwie do cytowanej wcześniej zawiera zarówno wiele nowych określeń technicznych związanych z funkcjonowaniem wodociągu,

jak i ogólnopolskie wyrażenia, zwroty i frazy obce dzisiejszym gwarom.

Ogólnie rzecz biorąc, nowe określenia¹ w wypowiedziach informatorów ze średniego pokolenia można podzielić na:

1) terminy niezbędne do nazwania nowych desygnatów, pojęć, sytuacji, które ogólnie można nazwać terminologią techniczną (*vodocng meiski, studňa guembínova, ciśnění vody, šec*).

2) wyrazy, a częściej związki wyrazowe tworzące kształt stylistyczny wypowiedzi (*žebym ne skycamaj, s tym že, byja situacija*).

Podział całego słownictwa na typowo "miejskie" czy ogólne oraz "wiejskie" jest praktycznie niemożliwy; stosunkowo najłatwiej jest wyodrębnić w tej ostatniej grupie słownictwo gwarowe, które nazywa desygnaty i określa stosunki składniowe tylko w obrębie gwary. Elementy słownictwa związane z postępem technicznym i zmianami stosunków społecznych przenikające do indywidualnych zasobów leksykalnych można natomiast klasyfikować biorąc pod uwagę zarówno ich funkcje językowo-stylistyczne, jak i przynależność do odpowiednich grup terminologii zawodowej. W naszym przypadku na przykład takich, jak:

- mechanizacja, budownictwo, stosunki wodne: *kto zaraža, či bespóšredňo pšy vy doby ću, na koparce operatožy; ot peršyx v'ierceň; jeden ieže spyxem na pšykud gžšéńicovym; natęžéne ružu; stabíl'izator napeńća; motjom požežďi po búrofcu i otkužačem; zостаје kupa gruzu albo z y u m;*

naved meškań vyasnošćovyx f tej xřili kopalňa ne daje: jak iže do blokuf to nie [nie dostaje]; to juš fteďy za dužy metraž abo coš; f tej xřili dali em-cztery; i em-čšy na dvux naz braći; dom majom dužy dvurožinny; ne ličonz luži f xotelaž; šćisya zabudova; spuželňa meškaňova; dom žeeka;

take škodl'ive šćeki to ne som; domeški tam pal'iv i smaruf, šćeki pšynom tyimi kanažami do osadńiku f; voda styx studńi guembínovyx oťprovažana i est kanažami; jakiz zatruć xemičnyx tam ne ma; tam iez zborńig vodny; pošuo na cajom šec;

¹ Są to pojęcia techniczne powstałe w ostatnich kilkudziesięciu latach, oraz określenia stylistyczno-składniowe nie notowane w gwarach przez Słownik gwar polskich J. Karłowicza z początku XX w.

ż e e s t y ů a k i u ů f k r o ů y u; s t a n ů e s t e r a s t y m i
 z y o t u f k a m i n e n o r m a l n y; d a w n i l u ů e n e b o g a d i l i ů e f t a k e ů s k a
 l i; k o p a l n a r o ů n e n a o k o ů o; v a k a c i e z a f ů e s p e n
 z a u e m t u t a ů; n e r o z e r v o ů t a g ů a t f o ů a g ů o b e c n y g o m a t e r i a l u
 p o s a d a m g o s p o d a r s t f o ů e d e m ů a;

- wyrazy i związki frazeologiczne charakterystyczne dla od-
 miany konwersacyjnej języka potocznego inteligencji: ů a z i u ů n a t
 t y m l o g i ů n e p o m y ů l i ů; a t e r a z o b e c n e t o
 i n a d ů j e s t: B e ů a t u f t o b y ů s p o k o ů n a m a s t e ů k o, t a m ů e k a ů d y z n a ů p r a k
 t y ů n e; p r a k t y ů n e s o m b e z v y ů e ů a; t o f ů y s k o n o r m a l
 n e v d a l s y m ů o n g u t a k i ů e; ů u n v ů o n d a m i l i o n y p o d o b n o ů e v i n ů e t t y
 ů e n c y z y o t y, n o n e s p e o i a l n e; o r i e n t a c y j n e t o m e ů k a
 t u d ů e ů e ů e m e s k a ů o u f; d o s ů o v n e ů ů a d a s t a ů ů e p a n e m; n o v e s e
 l a ů e v z a s a ů e v n e ů e l e n e o d b y v a ů y; m ů a ů f l a p n e d a ů, k a v a l e r
 s k a, n o t o s r e g u ů y p u ů l i t r a; t a g i a g i u ů n a d m e n i
 u e m; b o p ů e ů e m i m o f ů y s k o, i a g z a s n a ů y u e m f ů e ů n i,
 m e l i l u ů e; ů e b y m n e s k ů a m a ů; n i m a p ů e i ů a t a m p r a k
 t y ů n e ů e ů b o r o n o; t u i u ů n i m a f p o l u ů a d n y ů
 ů g s; t a k ů e s k ů a d a; f t e j X f i l i; n e m a
 s p r a v y; p a n i ů e v y o b r a ů i; n e v e m ů y t o t a s y t u a
 d ů a d o t e g o l u ů i z m u ů i ů a; m i n ů y ů e n n y m i i a p a
 m e n t a m ů e; t u t a ů m u ů o n o ů ů e ů e ů a ů b y m u n ů y ů.

Przedstawione tu wyrazy i związki wyrazowe zostały zaliczone
 do "nowego złoůa językowego" na podstawie nieobecnoůci ich w
 wypowiedziach przedstawicieli starszego pokolenia i w *Słowniku*
gwar polskich J. Karłowicza. Jest to kryterium uproszczone - dla
 dokładszejszej oceny zjawiska naleůałoby ustaliů historię po-
 szczególnych wyrazów i związkw od momentu pojawienia się ich w
 polszczyźnie.

Materiał pozwala wnioskowaů, ůe przyswajanie nowych elemen-
 tów leksykalnych pozostaje w pewnym związku z wyzbywaniem się
 gwarowych elementów systemowych; im więcejszej nowej leksyki, tym
 mniej gwarowych cech fonetycznych, morfologicznych i składsnio-
 wych. Spotyka się jednak równieů nowe elementy leksykalne dosto-
 sowane do fonetyki gwarowej, jak np. *uobecnygo*, *wyůuntek*, *znakůtaw-
 cyne folkloru*, *zuum*.

Bardzo rzadsie są wypadki deformacji wyrazów lub niewłaůci-
 wego ich uůycia: *to ůes po prostu tak e v y z y s k i v a n e g r o
 ů a ů e d n e g o o d d r u ů e g o* [wyciaganie grosza]; *ůedno i a v i e m, t e n*

pogoni za piónożem, ten pogoni za pracom; pušni juš Nimsy natargnełi [nadcignęli, wtargnęli]; bloki sa čeuy še rozrastac [zaczęły powstawać]; štažery bežrety z uadunkem [steyery berliety]; jak ee ta sytuacija u-uoży [uksztaltuje się, rozwinie się]; no i kućec s kućcem šćane v zembaχ [wbij zęby w ścianę]; teraz obec-ńe čakem inačy jest [tautologia]; f tež xfiłi obec-ńe.

Do tej kategorii nie można zaliczać często spotykanych powtórzeń wyrazów lub związków frazeologicznych; za "częste powtórzenia" uznano jednostki powtórzone kilkanaście razy w jednej wypowiedzi: praktyčńe šež boronc; z reguuy [na drugi žen z reguuy som poprabiny; pušni byχ z reguuy obiat itd.] f tež xfiłi; normalne; obecne. Takie "ulubione słowa" można spotkać w wypowiedziach wielu przedstawicieli inteligencji jako przejaw niepełnej swobody językowej.

Jak zawsze w życiu, przy przyswajaniu nowych pojęć konieczność ma pierwszeństwo przed dowolnością, a zatem określenia techniczne są istotniejsze niż określenia tworzące tylko warstwę stylistyczną wypowiedzi. Za główne źródło tych pojęć trzeba uznać miejsce i warunki pracy, zwłaszcza jeśli łączy się z nimi szkolenie przygotowujące do zawodu. Wiele wyrazów wprowadzają i utrwalają środki przekazu: telewizja, radio, czasopisma. Powodują one prawidłowy najczęściej odbiór i rozumienie słów, które następnie tworzą bogate zasoby słownictwa biernego użytkowników nie wchodząc najczęściej do ich zasobów czynnych. Niewątpliwie wypowiedź dla informatora nagrywającego ją na taśmę magnetofonową była specjalną okazją do przeniesienia niektórych określeń ze złożeń słownictwa biernie przyswojonego do kategorii słów potocznie używanych, gdyż jak wiadomo, wystąpienie publiczne zwykle powoduje wzmożenie intelektualizacji przekazu.

Język zarówno w okresie burzliwych przemian gospodarczo-społecznych, jak i ewolucyjnego rozwoju odbija i wyraża warunki bytu; zanikają w nim pojęcia odpowiadające nieaktualnym, wychodzącym z użycia desygnatom i zjawiskom, a pojawiają się nazwy nowych rzeczy, czynności, stosunków. Zjawisko to najsilniej przejawia się u osób wzbogacających i zmieniających swój język

regionalny pod wpływem języka ogólnopolskiego w warunkach pracy w przemyśle.

Iwo Szlesiński

L'ENRICHISSEMENT DU LEXIQUE INDIVIDUEL DES ABORIGÈNES DU BASSIN
MINIER DE BEŁCHATÓW TIRANT LEUR ORIGINE DES USAGERS DU DIALECTE

L'article "L'enrichissement du lexique individuel..." enferme un essai d'analyser les mots nouveaux dans le lexique des habitants de la région de Bełchatów tirant leur origine des usagers du dialecte. L'auteur compare les énoncés des représentants de la vieille et la moyenne générations et confronte les groupes caractéristiques des mots en tenant compte de leur signification et fonction dans le texte.

Il résulte de cette confrontation que les plus grands changements opèrent dans le lexique de ces représentants de la génération moyenne qui ont entrepris le travail dans l'industrie en adaptant non seulement un nombre considérable des termes techniques indispensables, mais aussi d'autres éléments du style de la conversation courante.

